Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVII | Sobota 8 sierpnia 1936 r. | Nr. 215

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata pocz. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

WIDMO WOJNY EUROPEJSKIEJ

AKCJA ZBROJNA NIEMIEC W HISZPANJI?

Sowiety przeznaczyły miljard franków na poparcie rewolucji hiszpańskiej

LIZBONA, 7.8. — Radjoklub portugalski przejął depeszę radjową ambasadora republik Chile w Madrycie. Depesza ta brzmi: „Nieliczni pozostali w Madrycie posłowie i ambasadorowie widzą się zmuszeni opuścić miasto, ponieważ sytuacja jest rozpaczliwa. Każda chwila może przynieść poważne wypadki. W razie, gdyby udzielenie pociągu dyplomatycznego do Portugalji albo do Walencji okazało się niemożliwe, planowane jest zgromadzenie się całego korpusu dyplomatycznego w jednej z ambasad i zwrócenie się do rządów o nadesłanie drogą lotniczą oddziałów ochronnych.

PARYŻ, 7.8. — Według informacyj z Madrytu, koła rządowe są zaniepokojone akcją gen. Franco i liczą się z pod jęciem przez powstańców wzmożonych ataków lotniczych na pozycje wojsk rządowych, a nawet na stolicę. W przewidywaniu ataku lotniczego na Madryt władze zarządziły, iż od godz. 22 wszystkie światła zarówno na ulicach i placach, jak i w domach winny być pogaszone.

KOMUNIKATY POWSTAŃCÓW

TANGER, 7.8. — Oddziały powstańcze, które wylądowały onegdaj w Algericas, udały się sprowadzonemi z Malokka samochodami ciężarowemi natychmiast w kierunku Sevlli. Oddziały te liczą 3 tys. ludzi. Posiadają one 10 samochodów ciężarowych z amunicją oraz 2 baterje artylerji polowej. W Tetuanie i Ceuce odbywa się zaciąg ochotników do falangi faszystowskiej.

BURGOS, 7.8. — Drugi komunikat głównej kwatery armji powstańczej z dnia wczorajszego głosi, że dzień wczorajszy zaznaczył się wzmożoną działalnością wszystkich oddziałów na froncie południowym.

Kolumny ruchome, operujące na swych odcinkach odniosły szereg sukcesów lokalnych. Lotnictwo było czynne przez cały dzień.

W Andaluzji armja Marokańska umacnia zdobyte pozycje. Wzmożono transporty wojsk, a kolumny powstańcze maszerują na północ.

ARESZTOWANIE ZAKONNIKÓW

MADRYT, 7.8. — Z rozporządzenia władz rządowych sprowadzono do Madrytu zakonników klasztoru w Escurial. Pod eskortą milicji wywieziono również z Centonze zakonników klasztoru św. Augustyna.

W klasztorze tym milicjanci rozpoczęli śledztwo, które potrwać ma kilka dni.

AKCJA BERLINA?

PARYŻ, 7.8. — Agencja Fourniera zakomunikowła prasie wiadomość, któ ra wywołała żywe poruszenie w kołach politycznych. Nie jest też wyłączone, że ze względu na jej charakter sensacyjny wiadomość ta nie ukazała się w żadnym dzienniku wieczornym, oprócz „Journal des Debats".

Tekst komunikatu agencji Fourniera jest następujący:

„Dziś rano został nagle wezwany do kanclerza Rzeszy admirał Roeder, naczelny dowódca floty wojennej.

Wszystko wskazuje, że nieoczekiwana konferencja ta dotyczyła spraw hiszpańskch. Wydaje się, że w ciągu nocy ostatniej nadeszły do Berlina wielce niepokojące wiadomości z Madrytu. Można się spodziewać, że na wypadek poturbowania lub zabicia obywateli niemieckich w Hiszpanji, rząd podejmie natychmiast środki obrony bezpieczeństwa swych obywateli. Należy podkreślić, że w konferencji u Adolfa Hitlera brali udział, oprócz admirała Roedera główni wyżsi oficerowie marynarki wojennej.

PARYŻ, 7.8. — Korespondent specjalny dziennika „Diario de Manhan" miał w Sewilli wywiad z gen. Quiepo de Llano, który oświadczył co następuje: dnia 22 lipca w całej Hiszpanji miał wybuchnąć ruch komunistyczny.

Ażeby przeszkodzić temu, gen. Franco wystąpił do walki. Zwycięstwo wojskowe nie wystarczy i trzeba oczyścić Hiszpanję na zawsze od przestępców, będących na usługach Moskwy.

INGERENCJA SOWIETÓW W HISZPANJI

PARYŻ, 7.8. (tel. wl.) „Matin" zamieści' sensacyjne rewelacje na temat ingerencji Kominternu w ostatnich wydarzeniach hiszpańskich.

Obrady miały zakończyć się powzięciem następujących uchwał:

1) w sprawie utworzenia funduszu 1 miljarda franków dla poparcia hiszpańskich partyj rewolucyjnych.

Dziewięć dziesiątych tej sumy zobowiązały się dostarczyć kierowane przez Schwernika sowieckie syndykaty robotnicze drogą dobrowolnego opodatkowania się.

PARYŻ, 7.8. — „Paris Midi" donosi z Rzymu, że w tamtejszych półoficjalnych kołach kursują pogłoski, jakoby Niemcy w razie, gdyby Francja udzielała pomocy rządowi hiszpańskiemu, zdecydowały się przyjść z pomocą gen Franco wzamian za wszczęcie rokowań w sprawie odstąpienia Rzeszy kolonji hiszpańskiej w Afryce północnej, Rio del Oro.

Płk. Kostek-Biernacki

chory na raka?

WARSZAWA, 7.8. Przed sześcioma dniami przywieziono do Warszawy i umieszczono w szpitalu św. Antoniego SS Elżbietanek przy ul. Goszczyńskiego 1, na Mokotowie (Henryków) wojewodę poleskiego płk. Kostka-Biernackiego. Jak się okazuje wojewoda dostał silnych bólów i kurczów żołądka.

W szpitalu Elżbietanek umieszczono wojewodę w specjalnej separatce i nad jego zdrowiem czuwa sztab najwybitniejszych lekarzy i pielęgniarek. Od dwóch dni w stanie zdrowia chorego dała się zauważyć pewna poprawa, mianowicie zmniejszyły się bóle żołądka i chory czuje się nieco lepiej.

Według niestwierdzonych wersyj płk. Kostek-Biernacki jest chory na raka.

12 tys. zł. otrzymał Parylewicz

tytułem remuneracji

KATOWICE, 7.8. (tel. wł.) Sprawa ostatnich aresztowań wśród urzędników sądu okręgowego w Katowicach jest przedmiotem ożywionej dyskusji w sferach sądowych.

Podobno cała afera wynikła na tle „oszczędnościowych" zarządzeń b. ministra Michałowskiego i zniesienia płatnych praktyk i aplikacji. Pozwoliło to naprzykład wypłacić b. prezesowi apelacji krakowskiej Parylewiczowi 12.000 złotych tytułem remuneracji na kilka dni przed wykryciem afery jego żony, zdemoralizowało jednak stosunki, jak tego dowodzi przykład z 4-letnią praktyką bezpłatną aresztowanego Langera.

Drugi aresztowany, Paweł Respondek sekretarz prokuratury, ojciec licznej rodziny, miał tylko 180 zł. pensji.

Jak się dowiadujemy, jednocześnie ze śledztwem przeciwko aresztowanym urzędnikom sądowym toczy się dochodzenie w sprawie kilku adwokatów.

Szef sztabu francuskiego

W POLSCE

WARSZAWA, 7.8. (tel. wł.) Jak podeje urzędowa agencja w tym miesiącu przybędzie do Polski szef sztabu francuskiego.

Będzie on gościem gen. Rydza-Śmigłego.

Straty włoskie

W AFRYCE

RZYM, 7.8. Ogólne straty włoskie w Afryce Wschodnie j w czasie od 1 stycznia 1935 r. do 31 lipca 1936 r. wynoszą 2.736 ludzi. Liczba robotników, zmarłych w Afryce Wschodniej wskutek wypadków lub chorób w tym samym okresie czasu wynosi 512. Do liczby tej należy dodać 65 robotników, zabitych przez Abisyńczyków. Ogółem więc zmarło 577 robotników na ogólną ich liczbę 99.900.

Zdecydowane stanowisko Arabów

doprowadziło do utrzymania strajku

JEROZOLIMA, 7.8. Zebranie przywódców arabskich w stolicy Transjordanji Amman na zaproszenie emira Transjordanji Abdullaha, celem omówienia kwestji zakończenia strajku, nie doprowadziła do żadnych pozytywnych rezultatów. Większość obecnych przywódców arabskich wypowiedziała się za utrzymaniem strajku, dopóki nie nastąpi zawieszenie emigracji żydowskiej i nie zostanie wydany zakaz sprzedawania ziemi żydom oraz dopóki nie zostanie ustanowiony narodowy rząd arabski.

Komunikat oficjalny wydany po konferencji w Amman, stwierdza, że emir dokładał wszelkich wysiłków, aby doprowadzić do porozumienia.

W ciągu nocy zaszły wypadki ostrzeliwania kilku osiedli żydowskich oraz miejscowości Kawkab, gdzie ujęty został ranny Arab z karabinem. Ponadto zanotowano wypadki aresztowania Arabów za noszenie broni.

JEROZOLIMA, 7.8. Pod Lyddą dokonano aktu sabotażowego, wskutek czego wykolejł się pociąg towarowy. Lokomotywa przewróciła się a z szyn wyskoczyło około 20 wagonów. Komunikacja kolejowa na tej linji została przerwana.

Dziś rozpoczyna się proces

o zabójstwo dr. Gosiewskiego

WARSZAWA, 7.8. (Tel. wł.) Jutro toczyć się będzie w Sądzie okręgowym w Warszawie proces Aleksego Szymika, zabójcy w. dyr. Zakł. ub. społ. ś.p. dr. Wiktora Gosiewskiego.

Szymik zabił dr. Gosiewskiego w dn. 8 lipca w Warszawie strzałami z rewolweru. Zamach nastąpił w chwili, gdy dr. Gosiewski wychodził z gmachu Zakł. ubezp. i na chwilę zatrzymał się przed sprzedawcą gazet.

Szymik, jako motyw swego czynu, podaje zredukowanie go ze stanowiska w Ubezpieczalni społ. w Sosnowcu.

Rozprawie przewodniczyć będzie sędzia Wiśniewski. Do kompletu wchodzą sędziowie: Cichowski i Chałakowski. Oskarżenie popiera prok. Leniewski. Obronę wnoszą adw. Gacki i Świątkowski.

50 osób oskarżonych

O ZAJŚCIA W MIŃSKU MAZ.

WARSZAWA, 7.8. (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, nadzór nad dochodzeniem o zajścia w Mińsku Mazowieckim objął prokurator Żeleński. Wszystkie sprawy o zajścia czerwcowe w Mińsku Mazowieckim skoncentrowano w rękach dwu sędziów śledczych.

Na tle zajść czerwcowych zapowiadają się cztery oddzielne procesy, w których pociągniętych będzie do odpowiedzialności około 50 osób.

Wiadomości z Olimpjady na str. 2-giej

WIADOMOŚCI Z OLIMPJADY

NOJI ZDOBYŁ 5-te MIEJSCE

w biegu na 5 km.

BERLIN, 7.8. (Tel. wł.) Finał olimpijskiego biegu na 5 km. zgromadził 15 zawodników. Startowali: Cerati—Włochy, Siefert — Danja, Lash — USA. Salminen — Finlandja, Reeve — Anglja, Noji — Polska, Hoelstroem — Szwecja, Hansen — Norwegja, Jonnson — Szwecja, Murakoso — Japonja, Ward — Anglja. Lethinen — Finlandja, Zamperini — USA.

Ze startu zawodnicy ruszyli zwartą ławą. Poprowadził Salminen przed Lethinenem, tuż za nimi Cerati, Close i Murakoso. W takiej kolejności minęli zawodnicy pierwsze okrążenie.

W drugiem okrążeniu Finowie prowadzą nadal, lecz wtyle zaczynają się przegrupowania. Murakoso wychodzi na czwartą pozycję. Przyszły zwycięzca Hoeckert biegnie siodmy. Anglik Close spadą na ósme miejsce.

Do ostatniej rundy Murakoso idzie na przodzie. Finowie pilnują go uważnie. Wreszcie finisz. Rozpoczyna sprintem Salminen, mija Japończyka. Na czoło wysuwają się teraz Lethinen i Johnson. Hoeckert biegnie długim krokiem, nie finiszuje jeszcze pełnemi siłami, ale nie pozwala uciec prowadzącym. Lethinen zmienia się z Salminenem, Murakoso zostaje wtyle, również spada na jedna z dalszych pozycyj Salminen. Johnson finiszuje wspaniale. Wreszcie na czoło wychodzi Hoeckert, biegnący do tej chwili bardzo równo. Chwilę biegnie wraz z Lethinenem, zdobywa kilka metrów przewagi i na metę przychodzi pierwszy. Za nim Lethinen, rekordzista świata i zwycięzca z Los Angeles. Trzecie miejsce zajmuje Szwed Johnson. Czwarte Murakoso. **Piątym jest Noji, który zdołał na finiszu wyprzedzić zmęczonego walką o prowadzenie Salminena.**

Noji odbył najlepszy bieg w życiu, osiągnął świetny czas, ustanowił nowy rekord Polski, lepszy od rekordu Kusocińskiego o blisko 7 sekund.

Szczegółowe wyniki: 1) Hoeckert — Finlandja 14.22,2, 2) Lethinen — Finlandja 14.25,8, 3) Johnson — Szwecja 14.29, 4) Murakoso — Japonja 14.30,3, 5) Noji — Polska 14.33.4 — nowy rekord Polski.

PŁAWCZYK NA ÓSMEM MIEJSCU

BERLIN, 7.8. (Tel. wł.) Wczoraj rozpoczął się dziesięciobój lekkoatletyczny, w którym startuje 27 zawodników. Polskę reprezentuje Pławczyk. Przed południem rozegrano dwie konkurencje: bieg na 100 mtr. i skok wdal.

OOdrazu na czoło wysunęli się Amerykanie Clark, Morris i Parker.

Tak więc po pierwszym dniu zawodów dziesięciobój przedstawia się następująco: Clark (USA) 4194 pkt., Morris (USA) 4192 pkt., Packert (USA) 3888 pkt. Pławczyk zdobył 3652 pkt.

POLACY W PÓŁFINALE W SZPADZIE

BERLIN, 7.8. (Tel. wł.) Drużynowe walki szermiercze przyniosły w szpadzie polskiej ekipie zwycięstwo nad Portugalją 9:7 i remis ze Szwajcarją 8:8. Ponieważ Portugalczycy przegrali ez Szwajcarją 9:7, zostali temsamem wyeliminowani, Polska po tych 2 wynikach doszła do rozgrywek półfinałowych, gdzie zmierzy się z Francją, Kanadą i Niemcami.

W meczu piłkarskim Norwegja pokonała Niemcy w stosunku 2:0 (1:0).

W koszykówce Polska przegrała z Włochami 28:48.

POLSKA — ANGLJA

Dziś zostanie rozegrany sensacyjny mecz Polska — Anglia. O godz. 18.30 Polskie Radjo nada transmisję tego meczu.

ŚRODKOWY NAPASTNIK WĘGIER DOSTAŁ ATAKU SZAŁU

BERLIN, 7.8. (Tel. wł.) Kallay, najlepszy gracz reprezentacji amatorskiej Węgier i środkowy napastnik Ujpesti dostał wczoraj ataku szału. Pogotowie ratunkowe zawiozło go karetką do szpitala dla nerwowo chorych.

Atak był wynikiem bezsilnej wściekłości spowodu porażki z Polską.

Rozruchy na Maderze

LONDYN, 7.8. — Reutar donosi z Lizbony, że wskutek podniesienia cen mleka i masła na Maderze doszło do krwawych rozruchów, które pociągnęły za sobą wiele ofiar w ludziach.

Rząd portugalski wysłał do Funchalu dwa okręty wojenne, na których pokładzie znajdują się samoloty i oddziały wojskowe, wyposażone w karabiny maszynowe.

Łotwa, Estonja i Litwa

RADZIĆ BĘDĄ NAD LIGĄ NARODÓW

Z Kowna nadeszła wiadomość, że konferencja ministrów spraw zagranicznych Litwy, Łotwy i Estonji odbędzie się w połowie sierpnia. Na konferencji ma być rozważana sprawa przedstawicielstwa tych państw w Radzie Ligi Narodów, jak również sprawa reformy Ligi. W związku z tą konferencją ma przybyć do państw bałtyckich przedstawiciel generalnego sekretarjatu Ligi.

Śmierć 11 osób

W KATASTROFIE SAMOLOTOWEJ

W pobliżu lotniska St. Louis (USA) spadł w czwartek krótko po starcie wielki dwumotorowy samolot komunikacyjny, rozbijając się całkowicie. Samolot spadł z niewyjaśnionej narazie przyczyny z wysokości około 300 metrów i natychmiast stanął w płomieniach. 8 pasażerów i 3 osoby obsługi samolotu ponieśli śmierć.

Kot przegryzł gardło

swemu prześladowcy

O niezwykłym wypadku zemsty kota donoszą nam ze wsi Ciągowice, gm. Rokitno Szlacheckie.

Otóż mieszkaniec tej wsi, Józef Kocmyra, chował w domu kota. Zwierzę było łagodne i miłe, jednak Kocmyra często drażnił biednego kota, ciągnął go boleśnie za ogon, lub wymyślając inne bolesne tortury, które biednego kociaka doprowadziły wreszcie do szału.

W dniu 4 bm. Kocmyra położył się po obiedzi w sadzie na trawie i głęboko zasnął. W tym momencie kot rzucił się na swego prześladowcę i przegryzł mu gardło.

Ranny Kocmyra strasznie jęcząc zawołał o pomoc i dopiero sąsiedzi zdołali rozwścieczonego kota oderwać od gardła Kocmyry.

Stan Kocmyry jest bardzo ciężki.

Zamachy dynamitowe na sklepy żydowskie

w Katowicach

KATOWICE, 7.8. (Tel. wł.) W nocy na piątek mieszkańcy ul. Kochanowskiego w Katowicach zostali zbudzeni ze snu ogłuszającym wybuchem, jaki nastąpił w jednym z domów przy tej ulicy. Gwałtownemu wybuchowi towarzyszył silny brzęk pękających okien wystawowych kilku sklepów.

Na podstawie zeznań kilku świadków krytycznej nocy około godz. 1.40 zbliżyło się kilku mężczyzn do sklepu jubilera żydowskiego Arona Krakowskiego, mieszczącego się w domu pod nr. 11 i wrzucili do składu ładunek materjału wybuchowego. Nastąpił gwałtowny wybuch, przyczem zniszczone zostało urządzenie sklepu. O sile wybuchu świadczy m. im. fakt, że wygięte zostały nawet żelazne sztaby okiennic.

Wskutek wybuchu zdemolowany został również znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie skład kapeluszy Małki Krakowskiej, w którym wyleciała szyba okna wystawowego, wyrwana została podłoga i zniszczone zostały drzwi. W oddalonym od miejsca wybuchu składzie kapeluszy jednego z kupców żydowskich wyleciała wielka szyba okna wystawowego i pozrywane zostały okiennice.

W domu, w którym nastąpił wybuch wyleciało kilkadziesiąt szyb z okien. Szkody wyrządzone wskutek wybuchu są bardzo wielkie.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że w związku z tym zamachem policja przytrzymała szereg podejrzanych osób i przeprowadziła rewizje w mieszkaniach kilku członków Stronnictwa Narodowego w okolicy Katowic.

Hitleryzm boi się katolicyzmu

i dlatego prześladuje jego przedstawicieli

Wiadomość o planowanym zaostrzeniu walki z katolicyzmem na terytorium Rzeszy niemieckiej znajduje potwierdzenie w zmożonym prześladowaniu działaczy katolickich.

Ostatnio w kołach katolickich Niemiec obiegła pogłoska, że zaaresztowano 26 kierowników organizacyj młodzieży katolickich pod zarzutem, że współdziałają z komunistami.

Okazuje się, że hitleryzm w walce z katolicyzmem nie gardzi insynuacjami.

ANTONI HRAM

Śpiewak w masce

8) POWIEŚĆ.

Znali się przecież od dziecka. Wprawdzie towarzystwo syna karbowego nie było odpowiedniem dla młodej hrabianki, jednakże matka Hanki i w tym wypadku ulegała kaprysom jedynaczki i dwoje kochających się, choć różnych majątkiem i urodzeniem, dzieci mogło z sobą obcować całemi dniami.

Był to najpiękniejszy, niezapomniany okres jej życia.

Później zmieniło się wszystko. Umarła matka. Odtąd dziewczyna wychowywała się pod czujnem okiem guwernantek, a sielskie dni beztroskich igraszek z Jędrkiem żyły tylko w wspomnieniach.

Od czasu do czasu spotykali się jednak, gdy Hance udało się zmylić czujność Mademoiselle i wpaść do czworaku Wawrzonów.

Piwne oczy Jędrka rozpalały się wtedy dziecinną, szczerą radością. Wywlóczył z komory największy skarb, drewnianego konia na biegunach, niezdarnie wyciosanego z bukowego klocą i siadał na nim, trzymając przed sobą rozpromienioną Hankę. I długo bujali się tak we dwoje w ciasnej, kurnej izdebce, a serce dziewczyny wzbierało nadmiarem niewypowiedzianego szczęścia.

Wawrzon Krzos ze łzą w oku spoglądał na te dziecięce igraszki, a w duszy snuły mu się jakieś niedościgłe, choć gorące marzenia. Kochał przecież jedynaka owem niepohamowanem, żarliwem uczuciem i pragnął dla niego szczęścia...

Aż dopiero gdy cały niemal park rozbrzmiewał niespokojnemi nawoływaniami mademoiselle i służby, stary Krzos zrywał się z zydla i niespostrzeżenie wyprowadzał Hankę na polę, przylegające do parku.

Zwykle po takim wypadku czujność mademoiselle zaostrzała się niebywale i dziewczyna skazaną była na długie dni wyłącznego obcowania z podejrzliwą, nieufną nauczycielką.

Ojciec nie troszczył się o nią wiele, zajęty ciągłemi wyjazdami do stolicy, lub zagranicę.

Dni, miesiące i lata szarej nudy, bliźniaczo do siebie podobne, wlokły się w życiu młodej dziewczyny, rodząc uczucie chorobliwej apatji.

Aż wreszcie, kiedy zdawało się, że nic już nie zdoła zmienić usystematyzowanego w każdej niemal minucie trybu życia dziewczyny, zaszedł wypadek, mający w dalszej konsekwencji zaważyć na losach Hanki.

Któregoś dnia niespodziewanie zajechała przed taras zabierzańskiego pałacu wytworna limuzyna ojca, a wkrótce po tem mademoiselle oznajmiła dziewczynie, że papa pragnie ją widzieć.

Nie wiedzieć czemu Hanka na tę wieść, miast radości, doznała uczucia trwogi. Poprzez koronkę firanki widziała bowiem ze swojego pokoju, jak ojciec wysiadał z auta w towarzystwie jakiejś nieznanej jej dotąd kobiety w wytwornych toaletach. Nie domyślała się wprawdzie kim mogła być ta elegancka dama, jednakże podświadomie uczuła dla niej niechęć już od pierwszego wejrzenia. Może to w dorastającej już dziewczynie obudziło wspomnienie ukochanej matki, którą tak często widywała przy boku ojca, a może instynkt kobiety ostrzegał ją już teraz przed piękną Liljaną... Dość na tem, że z trudem tylko mogła się opanować i przekroczyć próg salonu.

Ale to, co za chwilę usłyszała, przeszło najśmielsze przypuszczenia Hanki. Bowiem promieniejący niezwykłem rozradowaniem ojciec przedstawił jej owa damę, jako tę, która od dziś miała dziewczynie zastąpić matkę... Przedstawił jej hrabinę Liljanę Zabierzańską...

Kłęby chaotycznych, stłoczonych myśli obległy głowę biednej dziewczyny. Prawie bezwiednie złożyła obowiązkowy pocałunek na wypieszczonej dłoni Liljany, wyszeptała jakieś niezrozumiałe zdanie, mające wyrażać zarazem powitanie i radość i blada niby płótno oparła się ciężko o ścianę.

Dławił ją ból, którego nie mogła stłumić, ani wyrzucić z rozedrganego serca. Rozumiała aż nazbyt dobrze, że ta obca, z lodowatym spokojem na twarzy kobieta zabrała jej ojca raz na zawsze i wydarła z jego duszy wspomnienie ukochanej matki...

Hanka dziś nie pamięta jak opuściła pokój i znalazła się w parku. Tutaj dopiero, zaszyta w zwartym gąszczu jaśminów, wybuchnęła długo tłumionym szlochem. Łkała jak małe, skrzywdzone dziecko, które nie ma u kogo szukać ratunku i ukojenia.

D. c. n.

Europa powinna zorganizować opór

przeciwko idącej od wschodu zarazie

Jeżeli dość często wypada skonstatować zręczność polityki włoskiej Mussoliniego, czy to kanclerza Hitlera i jego najbliższych współpracowników, natenczas stosunkowo rzadko mówi się o niezwykle ożywionej, sukcesami znaczonej polityce władców Kremlu.

Tymczasem obok niewątpliwych zwycięstw odnoszonych przez Rzym i Berlin na polu zmagań dyplomatycznych pierwsze miejsce ze względu na osiągnięte wyniki zajmują bezwątpienia Sowiety.

Dzięki temu, że dyplomaci z Moskwy, w przeciwieństwie do swych kolegów z Rzymu i Berlina unikają publicznych oświadczeń, w których sławiliby swą zręczność, przenikliwość i przebiegłość — tak stosunkowo niewiele się pisze i mówi o ich sukcesach.

A tymczasem w rzeczywistości jesteśmy nim ciągle alarmowani. Coraz większy wpływ Moskwy na politykę zewnętrzną Czechosłowacji, jest bezwarunkowo wielkim sukcesem Rosji sowieckiej.

Francja, pod rządami Frontu Ludowego, idee komunistyczne święcą niebywałe tryumfy, czego choćby dowodem ostatni kongres nauczycieli.

Wojna domowa w Hiszpanji pokazała światu, jakiemi tam rezultatami mógłby się wkrótce poszczycić sztab światowej rewolucji, gnieżdżący się na Kremlu.

Podczas gdy wszyscy z przejęciem śledzimy przebieg morderczych walk w Hiszpanji nagle odrywają naszą uwagę niepokojące wieści z Grecji. Narazie są one skąpe, niewyjaśniające sytuacji, która się tam wytworzyła. **Lecz dzisiaj już wiadomo, co w Grecji się stało, a co stać się mogło, jakim zamierzeniom przeszkodzono.**

Z odezwy premjera gen. Metaxasa dowiaduje się świat, że jakby dla dopełnienia niepokoju, który wstrząsa Europą, komunizm postanowił oświetlić łuną pożarów nasz kontynent, również i jego południowo - wschodniej strony.

Obok Hiszpanji i Grecja stać się miała zarzewiem światowej rewolucji.

Jeżeliby ktoś powątpiewał, czy to rzeczywiście ręka moskiewskich emisarjuszy chciała wywołać w Grecji podobny stan rzeczy, jaki obserwujemy od dłuższego czasu w Hiszpanji, temu wystarczy chyba wskazać na identyczne metody stosowane dla osiągnięcia zamierzonego celu.

Mówi o nich premjer grecki.

Aktywność komunistów wyrażała się m. in. w propagandzie, prowadzonej wśród wojska w koszarach, gdzie rozrzucano wśród żołnierzy ulotki, nawołujące do wojny domowej. **Zauważono również rozkładową propagandę komunistyczną w szkołach oraz wśród urzędników. Antypaństwowa działalność komunistów wyzyskiwała kryzys gospodarczy kraju.**

Oto są pod adresem Sowietów słowa oskarżenia, które znajdujemy w odezwie gen. Metaxasa do narodu greckiego.

Rząd grecki usiłuje opanować sytuację, wprowadza stan oblężenia, rozwiązuje parlament, zapowiada rządy dyktatorskie. Być może, że środki zapewnią narazie spokój w tym kraju. Lecz o trwałym spokoju, ani w Grecji, ani gdziekolwiekindziej mowy być nie może dotąd, dopóki Sowiety nie zaprzestaną uprawiać propagandy komunistycznej.

Zdaje nam się, że to powinno być dziś najważniejszą troską Europy.

Wypadki w Hiszpanji, wypadki we Francji i ostatnie zdarzenia w Grecji, się szerzeniu się rozkładowej zarazy powinny zaalarmować opinję państwową, zdecydowanego przeciwstawienia Europy i zmobilizować je do wspólnego ze wschodu.

Tym.

Przykład Anglji powinien być

pod tym względem zaraźliwy

W Londynie ogłoszony został urzędowo następujący komunikat:

Premjer Baldwin usunął ze stanowiska stałego sekretarza ministerstwa lotnictwa sir Christophera Bullocka. Dymisja ta nastąpiła naskutek konkluzji, wyrzeczonej przez prezesa komisji śledczej, mającej przeprowadzić dochodzenie spowodu rozmów, w których stwierdzono, że pomiędzy Bullockiem a sirem Eric Geddes i Humphry, prezesem rady administracyjnej i dyrektorem naczelnym towarzystwa komunikacji lotniczej „Imperial Airways" **toczyły się rozmowy o powołaniu Bullocka na członka rady tego towarzystwa.**

Wyniki dochodzenia, przeprowadzonego przez komisję śledczą i komunikat premjera ogłoszono dziś w postaci „białej księgi". W komunikacie premjera powiedziano m. in., że premjer rozpatrzył sprawozdanie komisji wraz z kanclerzem skarbu oraz sekretarzem stanu do spraw lotnictwa i przychylił się do wniosków komisji.

Komisja stwierdziła, że **wprawdzie ze stanowiska wymagań służbowych Bullock popełnił błąd, ale korupcji zarzucić mu nie można.** Premjer nakazał zwolnienie Bullocka ze stanowiska. Ze sprawozdania komisji wynika, że **Bullock prowadził cztery rozmowy w sprawie zajęcia w przyszłości stanowiska w towarzystwie „Imperial Airways".**

Po głośnej dymisji ministra kolonji podejrzanego o zdradę tajemnic budżetowych, mamy obecnie drugi dowód jak czujną jest opinja angielska na wszelkie uchybienia w zachowaniu niezależności przez członków rządu.

Wieś będzie kształcić

swe zdolne a biedne dzieci

P. premjer. gen. Sławoj - Składkowski wystosował pismo okólne w sprawie pomocy w kształceniu wybitnie zdolnych dzieci niezamożnych rolników. **Pomoc ta obejmować ma studja, aż do akademickich włącznie.**

W tym celu każda gmina wiejska w drodze corocznej uchwały powinna utworzyć jedno stypendjum dla najzdolniejszego i **najbardziej wartościowego ucznia szkoły powszechnej,** będącego dzieckiem rolnika danej gminy. Wysokość stypendjum powinna wynosić około 600 zł. rocznie, przyczem gdyby nawet ciężki stan finansowy gminy nie pozwolił na pokrycie całkowitej kwoty stypendjalnej — z pomocą gminie winien przyjść wydział powiatowy, uzupełniając stypendjum z własnych funduszów.

Akcja ta winna być pokierowana w ten sposób, ażeby jej zrealizowanie obowiązkowo rozpoczęło się już w b.r.

Ks. Pszczyński z wizytą

U WOJEWODY ŚLĄSKIEGO

Henryk książę Pszczyński złożył onegdaj w towarzystkie swego młodszego syna Aleksandra hr. Hochberga wizytę wojewodzie śląskiemu, dr. Grażyńskiemu.

Wizyta ta wywołała zrozumiałą sensację, gdyż wskazywałaby ona na zmianę stosunku księcia na Pszczynie w stosunku do władz polskich

Niemcy gwałtownie

FORTYFIKUJĄ NADRENJĘ

Niemiecka prasa emigracyjna informuje, że prace fortyfikacyjne w Nadrenji prowadzone są w wielkich rozmiarach.

W pobliżu przyczółka Kehl na pograniczu Badenji i Alzacji zjawiły się oddziały robotników przeznaczonych do ziemnych robót fortyfikacyjnych. Robotników umieszczono w barakach, na których widnieje napis: „Warsztaty kooperatywy zbożowej".

Jednocześnie z przybyciem robotników pojawiły się całe kolumny samochodów ciężarowych z materjałami dla robót fortyfikacyjnych

Gigantyczny plan

ROBÓT PUBLICZNYCH we FRANCJI

Senat francuski jednomyślne uchwalił 284 głosami przyjęty już przez izbę deputowanych plan robót publicznych na sumę 20 miljardów franków, z czego 4 miljardy mają być uruchomione jeszcze w roku bieżącym.

W Chinach już wojna

Z UDZIAŁEM SETEK TYSIĘCY WOJSKA

Według nadeszłych do Londynu wiadomości, w Chinach połudn. toczą się zaciekłe walki pomiędzy wojskami rządu Nankińskiego a zbuntowanemi

Trzysta tysięcy wojsk otacza zbuntowaną prowincję, oczekując na sygnał podjęcia marszu naprzód.

Krążą pogłoski, że marszałek Czang Kai-Szek ma przybyć samolotem do Kwantungu i objąć osobiście dowództwo nad wojskami.

Z DNIA

GEN. THOMME O ŻYDOWSKICH SUBLOKATORACH I KRECIEJ ROBOCIE NIEMCÓW

W ub. niedzielę odbył się w Inowrocławiu walny zjazd Związku podoficerów rezerwy okręgu pomorskiego. Zjazd ten nie wywołałby echa w prasie polskiej, gdyby nie to, że wygłosił na nim do przybyłych podoficerów rezerwy przemówienie dowódca O.K. VIII w Toruniu, gen. Thomme.

Według relacji miejscowej prasy p. generał powiedział między innemi:

„Nie możemy spać mimo paktów o nieagresji, zawartych z bolszewikami i Niemcami". Ostrzegał również przed niebezpieczeństwem żydowskiem, mówiąc: „Nie chcemy bić żydów, gdyż potrafimy inaczej z nimi dać sobie rady... To są nasi sublokatorzy, a nie gospodarze! Obowiązkiem naszym jest kupować tylko w składach polskich, a nie żydowskich. Nam nic nie przeszkodzi!... Pamiętaj, że jesteś Polakiem, a żydzi zabiorą swe manatki i pójdą w kibiny mater!"

To samo można powiedzieć o Niemcach, którzy coraz śmielej podnoszą głowę na naszych ziemiach zachodnich i nawet tworzą związki wojskowe. Tej robocie należy stanowczo położyć kres: Musimy powiedzieć: Dość! Halt!...

„Żelaznym walcem zgnieciemy wszystkie przeszkody, by wreszcie zatryumfowało hasło „Polska dla Polaków!"

A więc „Polska dla Polaków!"

Popierajcie i zapisujcie się na członków LOPP.

Jak nasi rodacy z za „Wielkiej wody"

walczą o język polski w wyższych uczelniach

Od chwili odzyskania przez Polskę niepodległości. Polonja amerykańska prowadzi wytężoną walę o wprowadzenie wykładów języka polskiego i nauki o Polsce w t. zw. wyższych szkołach (high schools) w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Zależnie od nastawienia władz szkolnych w danym stanie walka ta przechodzi przez różne etapy i wydaje różne rezultaty. Ostatecznie dziś już Polonja amerykańska poszczycić się może znacznemi rezultatami, skoro ogółem w 36 „high schools" w różnych stanach Ameryki wykładany jest język polski.

Na ten etap walki rodacy nasi w Stanach patrzeć mogą z dużą dumą. Bo walka nie była bynajmniej łatwa. Należało przedewszystkiem zmobilizować do niej samych Polaków, następnie przychylnych nam rdzennych Amerykanów, zebrać podpisy pod odpowiednią petycją, usposobić przychylnie władze szkolne, a wreszcie przygotować i mieć pod ręką odpowiednio wykwalifikowanych nauczycieli. Dzięki wytężonej pracy i wytrwałości zdołano w ciągu lat kilkunastu wprowadzić wykłady języka polskiego do kilkudziesięciu szkół. Temwięcej przeto uderza porażka, jaką rodacy nasi za Oceanem odnieśli w swych staraniach o wykłady języka polskiego w samym New Yorku, tak silnym ośrodku żywiołu polskiego.

Podobnie, jak w innych miejscowościach, walka o wykłady języka polskiego na wyższych szkołach w New Yorku prowadzona była systematycznie. Powstał więc specjalny komitet obywatelski, do którego weszli najwybitniejsi Polacy miejscowi, a ponadto znany prof. Mierzwa z Fundacji Kościuszkowskiej, zaś z Amerykanów — prof. Coleman z Uniwersytetu w Columbji. Niestrudzony prof. Mierzwa wydał nawet odpowiednią broszurę propagandową, przygotował podręczniki i nauczycieli, komitet zebrał wreszcie nazwiska i adresy uczniów, którzy oświadczyli gotowość uczęszczania na wykłady języka polskiego. W samym tylko New Yorku, nie licząc okolicy, zebrano trzy tysiące nazwisk. Komitet obywatelski urządził też kilka zebrań, na które zaprosił profesorów amerykańskich, informując ich o sytuacji Polonji amerykańskiej, jej liczebności i znaczeniu w życiu publicznem. Tymczasem mimo tych wszystkich przygotowań i zabiegów **podanie Komitetu obywatelskiego zostało przez władze szkolne stanu New York odrzucone.** Odmowę umotywowano trzema argumentami: że ani nowoyorski Wydział oświaty, ani kolegja nie rozporządzają fundaszami na zorganizowanie wykładodów języka polskiego, a ani też niema fachowych sił nauczycielskich z dyplomami do wykładania języka polskiego.

Jest to oczywiście wybieg, w gruncie rzeczy bowiem nietrudno jest uzyskać fundusze na zorganizowanie wykładów od nowego roku szkolnego, a z drugiej strony Fundacja Kościuszkowska, powołana właśnie do finansowania wymiany intelektualnej między Polską a Stanami Zjednoczonemi, postarała się przez swego niestrudzonego propagatora, prof. Mierzwę, o przygotowania odpowiednich sił nauczycielskich.

A zaznaczyć należy, że **w stanie New York mieszka zemała miljon Polaków** i że obok New Yorku istnieje w tym stanie jeszcze drugie poważne skupisko polskie w Buffalo. Miasto to już **od szeregu lat stara się również bezskutecznie o wprowadzenie w „high schools" wykładów jezyka polskiego.**

Polacy nowojorscy nie rezygnują bynajmniej z dalszej walki, którą zamierzają prowadzić aż do pomyślnego rezultatu. Twierdzą oni, że chlubny udział Polaków w życiu politycznem i publicznem Stanów Zjednoczonych, że ich krew, przelana na wszystkich polach bitew, na których lała się krew amerykańska i ich liczebność upoważnia ich do dalszych starań i nie pozwala im złożyć broni przed partykularnemi względami Wydziału szkolnego. — **Albang.**

NA MARGINESIE

Ostatnie wiadomości radjowe

RADJOFONJA KRÓTKOFALOWA W POLSCE

W swoim czasie duże było ożywienie i większe zainteresowanie ruchem krótkofalowym niż obecnie. Odkąd jednak, dzięki szybkiemu postępowi techniki, rozwinął się w Polsce przemysł radjotechniczny — wygasły zapały radjoamatorskie.

Ruch krótkofalowy stracił na szerszej popularności, ale zachował element interesujący się techniką a mniej stroną rozrywkową, zyskał zatem na doborze ludzi. Krótkofalowcem jest prawdziwy amator, który nietylko odbiera ale nadaje ze swej stacyjki i słuchany jest przez innych radjoamatorów krótkofalowców. W ten sposób radjoamatorstwo krótkofalowe jest źródłem cennych nieraz odkryć, stosowanych następnie w praktyce radjowej, ogólnej. Krótkofalowcy stanowią pozatem łączność kulturalną między sobą, a więc między krajami, w których pracują. Praca ich może przynieść nieocenione korzyści również i w innych dziedzinach, np. w wypadkach katastrof żywiołowych. Podczas klęski powodzi w Polsce przed dwoma laty kilku krótkofalowców w Małopolsce zachodniej utrzymywało wcale skutecznie łączność między ludnością zalanych okolic, a akcją ratowniczą przez podawanie informacyj innym krótkofalowcom, którzy komunikowali je władzom i rozgłośniom regjonalnym Polskiego Radja. Wybitną pomoc w tych wypadkach nieśli rodakom swym krótkofalowcy w Anglji, a podczas zasp śnieżnych — krótkofalowcy w Alpach.

Od r. 1933 liczba krótkofalowców polskich, zrzeszonych i posiadających stacyjki krótkofalowe nadawczo-odbiorcze, wzrosła podwójnie. Dzisiaj mamy właściwych krótkofalowców już zgórą 300. Z tej liczby około 150 pracuje w obu kierunkach, to znaczy nadawania i nasłuchu, reszta to nasłuchowcy, pracujący głównie alfabetem Morse'a bez mikrofonu.

Najczęściej stosowaną falą w krótkofalownictwie polskiem jest fala 40 m. Jednakże i w zakresie fal krótkich sprawy zostały uregulowane przez międzynarodową konferencję radjową w Madrycie w r. 1932. Wtedy krótkofalowcom przyznano następujące zakresy: 75—84 m., 41,9—42.8 m, 20,2 m., a w zakresie fal bardzo krótkich: 10.5 i 5 m.

Najwięcej bo 127 krótkofalowców ma okręg warszawski, następnie idą: Lwów—100, Poznań—97, Wilno—70, Kraków—48, Bydgoszcz—45, Częstochowa—40 i Łódź—30.

Siedzibą centralną Związku krótkofalowców polskich jest Warszawa, gdzie lokal Związku mieści się przy ul Nowy Świat 21; krótkofalownictwo jako ruch pożyteczny, znajduje poparcie władz administracyjnych, pod warunkiem jednak, że pragnący eksperymentować, przestrzegać będzie ściśle wymaganych w tym względzie przepisów bezpieczeństwa. Każda zatem stacja krótkofalowa, amatorska, musi być należycie zarejestrowana.

W Europie najsilniej rozwinięte jest krótkofalownictwo w Anglji, a za oceanem w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej

POGODNE AUDYCJE RADJOWE

Trzy audycje radjowe o pogodnym, lecz całkiem odmiennym charakterze zwracają uwagę w niedzielnym programie. Pierwsza z nich nosi tytuł „Wiedeń — miasto muzyki" i wykonana będzie o godz. 12.03 przez zwiększoną krakowską orkiestrę kameralną pod dyr. Adama Hermana oraz solistów, śpiewaczkę Celinę Nadi i pianistę Karola Kleina. Stosownie do tytułu audycja ta obejmuje muzykę wiedeńską — utwory popularne wielkich mistrzów. Znowu uprzytomnimy sobie przy tej sposobności jakich to wielkich kompozytorów wydała stolica naddunajska: Beethoven, Schubert, Mozart, Haydn, wreszcie Brahms — oto ich nazwiska.

Zupełnie odmienny charakter będzie nosił wesoły koncert z naszego najelegantszego basenu z Ciechocinka. O godz. 17 przeniosą się bowiem słuchacze warszawskich podwieczorków do Ciechocinka, gdzie przygrywa świetna orkiestra taneczna Ferszki, Golda i Petersburskiego, oraz gdzie będą występować Halina Dore, Bolesław Mierzejewski, Ola Obarska i inni.

Wreszcie trzecia zajmująca audycja, to rzewne, dawne piosenki „Wizja Babuni" w wykonaniu Antei van Veck i Jana Żyńskiego o godz. 21.

„MĄŻ PRZEZNACZENIA" SHAWA

Teatr wyobraźni u obcych wznawia dnia 9 sierpnia o godz. 19 słuchowisko „Mąż przeznaczenia" wg sztuki G. B. Shawa. Jest to obrazek z życia Napoleona, kiedy był jeszcze młodym generałem. Zabawny pojedynek na słowa między przyszłym cesarzem Francji a młodą ponętną kobietą-szpiegiem — oto treść tej dowcipnej jednoaktówki.

Audycję przygotowała pracownia eksperymentalna przy państwowym Instytucie sztuki teatralnej

„DOBOSZOWE GODY"

Dnia 9 bm. o godz. 21.30 rozgłośnia lwowska nadaje na wszystkie stacje Polskiego Radja audycję pt. „Doboszowe Gody". Jest to przepiękna opowieść osnuta na tle rapsodu Huculszczyzny — poematu J. Fedkowicza, opiewająca znanego z legend i baśni huculskich. Dobosza — huculskiego Janosika. Ciekawą tę audycję literacko - muzyczną opartą na materjałach etnograficznych opracowali dla radja: Władysław Kowalczuk i Zbigniew Lipczyński. W audycji udział bierze chór męski (zbójnicy), orkiestra huculska oraz artyści teatrów miejskich w partjach recytatorskich. Reżyserję powierzono Januszowi Strachockiemu.

Dąbrowa funduje samolot

Praca orgauizacyjna postępuje naprzód

Jak już donosiliśmy, zarząd Koła L. O. P. P. w Dąbrowie zainicjował akcję ufundowania samolotu. W związku z tem w ub. miesiącu odbyło się zebranie organizacyjne, które zagaiła p. Domaszewska, poczem przewodnictwo objął p. wiceprezydent Cupiał. Po ożywionej dyskusji postanowiono przystąpić do akcji ufundowania samolotu. Wybrano zarząd Komitetu, którego skład podawaliśmy w ub. tygodniu.

W czwartek odbyło się posiedzenie sekcyj: finansowej i propagandowej.

Przewodniczącym sekcji finansowej został wybrany p. Antoni Krząkowski, zaś sekcji propagandowej p. inż. Tadeusz Dobrzański.

Następne posiedzenie komitetu odbędzie się we wtorek dnia 11 bm.

Podkreślić jeszcze raz należy, że robotnicy miejscy w Dąbrowie postanowili ze swych skromnych zarobków przeznaczyć na ufundowanie samolotu po jednej dniówce.

Również na ten cel opodatkowali się urzędnicy magistratu m. Dąbrowy.

Przypuszczać należy, że społeczeństwo całego Zagłębia weźmie udział w tej szlachetnej rywalizacji i chociażby skromnemi datkami przyczyni się do zrealizowania wzniosłych zamierzeń LOPP w Dąbrowie.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

8 Sobota	Dziś Cyrjaka m.
	Jutro Romana m.
	Wschód słońca 4 m. .20
	Zachód „ 19 m. 18.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Ręce na stole".
PALACE: I „Bunt zwierząt", II „Pierwszy pocałunek".

—oo—

Poświęcenie sztandaru

ZWIĄZKU B. OCHOTNIKÓW

Jak już donosiliśmy, jutro, w niedzielę, odbędzie się w Sosnowcu uroczystość poświęcenia sztandaru Związku b. ochotników armji polskiej.

W związku z tą uroczystością zarząd Związku b. ochotników armji polskiej oddział w Sosnowcu wzywa swych członków do stawienia się w dniu 9 bm. o godz. 7.30 rano przed Domem Społecznym w Sosnowcu (ul. Żytnia 10).

Organizacje pokrewne proszone są o delegowanie pocztów sztandarowych na godz. 8 rano przed Dom Społeczny.

—oOo—

× **PODWÓJNE WŁAMANIE.** Wczoraj w godzinach popołudniowych dokonano włamania do mieszkania p. Stanisława Zielińskiego zam. przy ul. Pustej 18, skąd po otworzeniu zamków podrobionemi kluczami skradziono różne przedmioty ogólnej wartości 600 zł.— Jednocześnie na tem samem piętrze został okradziony w podobny sposób J. Kostur, któremu skradziono garderobę i bieliznę męską wartości 200 zł.

Nadmienić należy, że rodziny poszkodowanych przebywają obecnie na letnisku. Policja jest na tropie sprawców włamania.

Porządek nabożeństw

W SOSNOWCU

Godz. 6 — prymarja — ks. kan. Jankowski; godz. 8 — msza św. z nauką — ks. Kiwacz; godz. 9.15 — msza św. — ks. kan. Jankowski godz. 11.30 — suma — ks. Kiwacz, kazanie — ks. Szpikowski.

W DĄBROWIE

Niedziela dnia 9 sierpnia rb.: godz. 6.30 — Jutrznia, godz. 7 — Prymarja — ks. Proboszcz nauka katechizm. „Wierzę w Boga" — ks. Proboszcz; godz. 9.30 — msza św. — ks. Kowalski, nauka — ks. Kowalski; godz. 11 — suma za parafjan — ks. Mrożek, adoracja — ks. Kowalski; godz. 16 — nieszpory na zakończenie Oktawy M. B. Anielskiej z wystawieniem N. Sakr., procesją, hymnem Te Deum.

W czwartek „Godzina święta" o godz. 18.30.

W sobotę pacierze wieczorne, Litanja, błogosławieństwa Najśw. Sakr. i spowiedź.

15 sierpnia, Wnieb. N. M. Panny: godz. 6.30 — Jutrznia; godz. 7 — Prymarja, kazanie — ks. Proboszcz; godz. 9.30 — msza św. — ks. Kowalski, kazanie — ks. Proboszcz; godz. 11 — suma za parafjan — ks. Mrożek, kazanie— ks. Kowalski; godz. 16 — nieszpory.

Dyżurnym w tym tygodniu ks. Kowalski.

W BĘDZINIE

W niedzielę wszystkie nabożeństwa o zwykłych godzinach: 7.15, 9.30, 11, nieszpory o godz. 4 popoł.

W sobotę 15 sierpnia przypada uroczystość Wniebowzięcia NMP. Wszystkie nabożeństwa o zwykłych godzinach, a suma będzie uroczysta z wyst. Najśw. Sakr. (na zasadzie przywileju na urocz. MB), po sumie „Te Deum", modlitwy za Prezydenta i Rzeczpospolitą oraz Hymn narodowy z powodu pamiątki „Cudu nad Wisłą" 1920 r., czyli naszego zwycięstwa nad bolszewikami.

—xx—

Wyjazd p. prez. Trzęsimiecha

DO WARSZAWY

W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Warszawy prezydent Dąbrowy Górniczej p. Trzęsimiech w sprawach związanych z oddłużeniem miasta.

Prez. Trzęsimiech weźmie udział w posiedzeniu komisji oszczędnościowo-oddłużeniowej, na którem będą m. in. rozpatrywane sprawy dotyczące akcji oddłużeniowej Dąbrowy.

Strajk w fabryce

KABLI w BĘDZINIE

Strajk w fabryce kabli w Będzinie trwa nadal. Wczoraj odbyła się rozmowa z przedstawicieltmi dyrekcji, jednak do porozumienia nie doszło i strajk trwa nadal.

—xx—

Nie samobójstwo

A WYPADEK

W związku z wiadomością podaną wczoraj o samobójstwie Miśty, rodzina zmarłego informuje nas, iż Miśta nie był złodziejem, oraz że nie popełnił samobójstwa, bowiem był to nieszczęśliwy wypadek.

Na podstawie zebranych przez nas informacyj istotnie możliwym był wypadek, bowiem są świadkowie, którzy widzieli, jak Miśta przebiegając przez tor kolejowy potknął się, upadł i w tym momencie przejechał go pociąg

Rodzice zmarłego posiadają sklep w Będzinie, ciesząc się powszechnym szacunkiem.

—xx—

Wieczornica Zw. Legjonistów

W SOSNOWCU

W związku z rocznicą 6 sierpnia, wymarszu legjonistów z Oleandrów w r. 1914 okręg Związku legjonistów polskich w Sosnowcu urządził „Wieczornicę", na której część oficjalna złożyły się: przemówienie mec. dr. Pawełka, recytacje p. Fularskiego i gawędy legjonowe red. Renika.

Wieczornica, którą zagaił prezes okręgowy Związku legjonistów polskich, p. Tomasz Toba, zgromadziła, poza przedstawicielami władz cywlinych i wojskowych oraz bracią legjonową, bardzo liczne grono przedstawicieli społeczeństwa zagłębiowskiego, świata pracy i liczną grupę młodzieży.

P. mec. dr. Pawełek w przemówieniu o znaczeniu dnia 6 sierpnia w historji Polski, zanalizował czyn legjonowy na tle przedwojennej rzeczywistości polskiej i nawiązał do dnia dzisiejszego, w którym rocznica ta jest nadal aktualną i żywotną, a nie jedynie wspomnieniem historycznem.

Recytacje p. Fularskiego spotkały się z ogólnym aplauzem. W pogodnym i wesołym nastroju wysłuchano gawęd z życia legjonowego, opowiedzianych przez red. Renika.

Orkiestra 28 PAL odegrała kilka pieśni legjonowych. Po zakończaniu części oficjalnej, odbyła się ogólna zabawa.

—xx—

× **LUSTRACJA FINANSÓW DĄBROWY.** Wczoraj bawił w Dąbrowie p. Kazimierz Niemiec z Banku Gospodarstwa Krajowego badając sytuację finansową miasta w szczególności stan zadłużenia.

× **OD 1 WRZEŚNIA W URZĘDACH PAŃSTWOWYCH NOWA PISOWNIA.** W wykonaniu zaleceń premjera Składkowskiego, ministrowie poszczególnych resortów podali do wiadomości podległych urzędów, zarządzenie o wprowadzeniu z dniem 1 września w życie nowej pisowni. Pisownia ustalona przez Komitet Ortograficzny Polskiej Akademji Umiejętności obowiązywać będzie urzędników przy załatwianiu korespondencji, pism urzędowych, sprawozdań itp.

Antypaństwowe i antyrobotnicze elementy

przeciwstawiają się likwidacji strajku na robotach publicznych

Strajk okupacyjny o podłożu ekonomicznym na robotach publicznych w Sosnowcu, Będzinie i przy regulacji rzek zakończył się.

Podkreślamy wyraźnie — o podłożu ekonomicznym.

Natomiast rozpoczął się strajk okupacyjny o podłożu dzikim, organizowanym przez ludzi nieodpowiedzialnych, mających na widoku nie poprawę egzystencji robotników a zmierzających zupełnie celowo do pogorszenia ich losu. Fakty, które nastąpiły po odbytych konferencjach wskazują na to zupełnie wyraźnie.

Na konferencjach odbytych z dyrektorem Piwowońskim oraz przedstawicielami władz administracyjnych i samorządowych ustalono, iż strajkujący wyślą do województwa w Kielcach i do Ministerstwa w Warszawie delegację w składzie 4 osób. Ponieważ delegacja taka miałaby pewne trudności finansowe związane z wyjazdem, przeto samorządy i Fundusz Pracy wyraziły gotowość udzielenia pomocy na wyjazd. Wykazana przeto została dobra wola ułatwienia w granicach legalności porozumienia się strajkujących robotników z decydującymi czynnikami. Delegacja miała wyjechać wczoraj.

Tymczasem delegacja wczoraj nie wyjechała. Jakieś tajemnicze czynniki, starające się za wszelką cenę uniemożliwić likwidację strajku, nie mające zupełnie na względzie dobra robotników, uniemożliwiły wyjazd delegacji.

Można twierdzić z całą pewnością na podstawie wyżej wspomnianych faktów, iż strajk, który pierwotnie wybuchł na tle żądań ekonomicznych, przerodził się w strajk kierowany przez komunistów, mających zupełnie inne cele, aniżeli dobro strajkujących. Można z całą pewnością dalej twierdzić, że im wcześniej robotnicy przerwą strajk, tem wcześniej będą mogli coś uzyskać. A im dłużej będą strajkować, tem więcej pogłębiać będą swą niedolę i tem trudniej będzie im przetrwać zimę. Robotnicy strajkujący powinni zrozumieć tę prawdę, a nie powinni pozwalać się kierować agitatorom, którzy napewno mają zapewnione dochody z boku za swą robotę od opiekunów z pod „czerwonej gwiazdy".

W dniu wczorajszym przybyła delegacja strajkujących do Inspektoratu pracy, jednak, rzecz jasna, konferencja skończyła się na niczem.

Należy wierzyć, iż rozsądniejsi robotnicy zdołają przekonać innych, iż kontynuowanie strajku jest rzeczą bezsensowną, najmocniej uderzającą w samych strajkujących.

Korzystający z ulg i zniżek kolejowych POWINNI POSTĘPOWAĆ LOJALNIE

Dla umożliwienia taniej turystyki najszerszych mas ludności Polskie Koleje Państwowe uruchamiają pociągi popularne ze zniżką opłat o dwie trzecie a od czasu do czasu wielkie zjazdy za indywidualnemi kartami uczestnictwa ze zniżką 50 proc. lub też o dwie trzecie. Obydwa te rodzaje zniżek umożliwione są tylko wtedy gdy w obydwie strony odbędzie podróż ta sama osoba, wykorzystując okazję przewozu wycieczkowego.

Jak zauważono jednak w wielu przypadkach zniżki bywają nadużywane do przejazdów w jedną stronę lub wykorzystywane są przez inne osoby na przejazd tam a inne na przejazd spowrotem. Przeciwdziała tym nadużyciom wymaganie dowodów osobistych lub legitymacyj zaopatrzonych w fotografję oraz podpis.

Pragnąc uniknąć niepokojenia pasażerów kolej tylko dorywczo sprawdzała dowody na tego rodzaju wycieczkach. Ze względu jednak na zauważone nadużycia przystąpi obecnie do ściślejszej kontroli, wyciągając wobec niesumiennych podróżnych konsekwencje.

Pasażerowie przed rozpoczęciem podróży winni zapoznać się dokładnie z warunkami stosowania ulg podanemi na odwrocie kart kontrolnych lub kart uczestnictwa i spełniać warunki podane dla danej imprezy. Jako dowody osobiste służyć mogą również zaopatrzone w fotografję legitymacje wystawione przez instytucje publiczne. Karty niepodpisane są nieważne.

Osoby ofiarowujące odstąpienie kart uczestnictwa na drogę powrotną po zużyciu ich w jedną tylko stronę — należy jako popełniające nadużycie ściągać sądownie — oddawać władzom bezpieczeństwa, jako szkodników sprawy turystyki masowej.

Ostatni dzień głosowania

Na jaki cel powinien śpiewać Jan Kiepura

Na prośbę czytelników przedłużyliśmy głosowanie o jeden dzień, zamieszczając dzisiaj ostatni raz kartę głosowania.

Karty głosowania prosimy przesyłać możliwie szybko do „Kurjera Zachodniego" (do centrali lub filij), aby nie przewlekać obliczenia głosów. Ze względu na olbrzymi materjał, obliczanie głosów zakończone zostanie prawdopodobnie w dniu 11 bm. Do tego czasu można nadsyłać karty głosowania.

Poniżej przytaczamy cele ustalone przez naszych Czytelników. Z poniżej wymienionych celów należy wpisać jeden, dwa lub trzy cele uznane przez siebie za najważniejsze, kartę wyciąć i przesłać do „Kurjera Zachodniego" (do centrali lub jednej z filij).

1) Odnowienie kościoła Wnieb. N. M. P. w Sosnowcu
2) Tow. św. Winc. a Paulo (na rzecz wyjątkowej nędzy, odzież na zimę itp.)
3) Stypendjum m. Kiepury w gimnazjum im. Staszica
4) Sala gimnastyczna w gimnazjum im. Staszica
5) Bezprocentowa kasa pożyczkowa rzemieślników chrześcjan
6) Fundusz Obrony Narodowej
7) Fundusz Obrony Morskiej
8) LOPP.
9) Polski Czerwony Krzyż
10) Dokończenie budowy kościoła w Nowym Sielcu
11) Dzwony w kościele św. Tomasza na Pogoni
12) Szkoła muzyczna im. Moniuszki w Sosnowcu
13) Szpital przeciwgruźliczy
14) Szpital dziecięcy
15) Budowa teatru
16) Dom społeczny na Pogoni
17) Niezamożni studenci na Uniwersytecie Warszawskim.
18) Sieroty bezdomne
19) Nieszczęśliwe rodziny polskie po zajściach w Przytyku
20) Dom starców
21) Odnowienie zamku w Będzinie
22) Fundusz dla emigrujących żydów z Polski

KARTA GŁOSOWANIA W PLEBISCYCIE „KURJERA ZACHODNIEGO" na jaki cel powinien śpiewać Jan Kiepura w Sosnowcu

1. ....

2. ....

3. ....

....
podpis:

Wójt i sekretarz gminy Koziegłów

zdefraudowali 2.000 zł.

Od dłuższego czasu powiat Zawierciański nawiedzony [illegible] falą defraudantów b. wójtów, sekretarzy gminnych i sołtysów. Z całą energją przystąpił do akcji mającej na celu zwalczanie tych praktyk p. starosta Zag[illegible]ski. Ostatnio zostały wykryte nadużycia finansowe b. sekretarza w Mysłkowie Nestora.

Obecnie sensację wywołała wiadomość o nadużyciach w gminie Koziegłowy. W swoim czasie sekretarzem gminnym w Koziegłowach był niejaki **Bronisław Glondalski**, którego tryb życia budził zainteresowanie w sferach urzędniczych powiatu. Pogłoski te doprowadziły do rewizji ksiąg gminy Koziegłowy, która dała [illegible] wyniki. Oto ustalono brak 1735,62 zł. Defraudacji tej dokonał Glondalski.

Po ustaleniu wysokości zdefraudowanej sumy pewną część potrącono z poborów nieuczciwego sekretarza. Pozostała suma zł. 418 nie została jeszcze wpłacona przez Glondalskiego.

Jak się dowiadujemy, sprawa powyższa została skierowana do prokuratury w Sosnowcu, która wygotowała akt oskarżenia przeciwko Glondalskiemu.

Dodać należy, że w aferę tę zamieszany jest również wójt gminy Koziegłowy p. Polak.

W ub. niedzielę odbyło się posiedzenie Rady gminnej w Koziegłowach, które obfitowało w gorące momenty. Atakowano wójta Polaka za jego gospodarkę gminną. Na posiedzeniu tem jednogłośnie uchwalono votum nieufności zarządowi gminy i wójtowi Polakowi. Zarzucano również wójtowi Polakowi i ławnikom zarządu gminnego nadużywanie swych urzędów, co zmusiło gminę do uchwały votum nieufności. Dalej zarzucono mu brak w kasie 570 zł.

Zjazd do Sanoka

Zarząd główny Ligi Popierania Turystyki organizuje masowy zjazd w dn. od 12 do 18 sierpnia 1936 r. na zasadzie indywidualnych kart uczestnictwa uprawniających do zniżki 33 proc. na przejazd do Sanoka w związku z tegorocznym świętem gór.

Zniżka 33 proc. uprawnia do przejazdu do Sanoka oraz bezpłatnego przejazdu spowrotem z dowolnej stacji odcinków: Sambor, Chyrów-Nowy, Zagórz, Jasło, Stróże, Nowy Sącz, Krynica, Nowy Zagórz, Nowy Łupków, Zagórzany, Gorlice i Sambor Sianki. Na dojazd do wyżej wymienionych stacji odcinków przysługuje 50 proc. zniżka kolejowa po wzięciu udziału w „zjeździe w Sanoku".

Karty uczestnictwa są do nabycia w Starostwie grodzkim Sosnowieckim, pokój nr. 5. każdego dnia w godzinach urzędowych.

Z obozu wypoczynkowego DLA ROBOTNIKÓW W OKRADZIONOWIE

W dniu 6 sierpnia rb. uczestnicy obozów wypoczynkowych Ubezpieczalni Społecznej w Okradzionowie przeżywali jeden z tych momentów, który zapewne pozostawi głębsze i trwalsze wrażenie. W ramach życia obozowego kierownictwo obozu wespół z obozowiczami zorganizowało skromną i prostą w wyrazie, ale i podniosłą uroczystość uczczenia 22-giej rocznicy wymarszu 1-ej Kadrowej w 1914 r.

Uroczystość rozpoczęła się od odśpiewania przez chór robotniczy „Pierwszej Brygady", której tony podchwycili wszyscy obecni i odśpiewali ją stojąc. Głos zabrał zkolei p. naczelnik K. Nawrocki, który w krótkiem, ale gorącem przemówieniu wskazał na tę wartość czynu legjonowego, które i w dzisiejszym życiu Polsk winny być przez każdego prawego Polaka kultywowane i wprowadzone w życie. Specjalny nacisk położył mówca na sprawę czynnego patrjotyzmu, który winien zastąpić wszelkie choćby najwznioślejsze słowa.

Przemówienie zakończył p. naczelnik K. Nawrocki odczytaniem pięknego wiersza znanego poety polskiego K. Czyżowskiego.

Uczestnicy, którzy w głębokiem skupieniu słuchali wywodów prelegenta, przyjęli wykład gorącemi oklaskami, poczem razem wszyscy odśpiewali hymn narodowy, czem zakończono uroczystość.

Wystawa-pokaz rzemiosła I DROBNEGO PRZEMYSŁU W CZĘSTOCHOWIE

W czasie od 15 sierpnia do 15 września 1936 r. sfery rzemieślnicze i przemysłowe okręgu częstochowskiego organizują w salach Okręgowego Towarzystwa Rzemieślniczego w Częstochowie ul. Najw. Panny Marji 9 wystawę pokaz rzemiosła drobnego przemysłu która ma być ważnem ogniwem w wielkim łańcuchu akcji uzdrowienia naszego życia gospodarczego. Wystawa-pokaz ma na celu wskazanie źródeł zakupu i możliwości eksportowych oraz ma wykazać rozwój częstochowskiego rzemiosła w okresie siedemnastolecia naszej niepodległości.

Wystawa ta ma służyć za zwierciadło, w którem rzemiosło częstochowskie jaki drobny przemysł miejscowy ujrzy swe istotne oblicze, zorjentuje się w ewentualnych możliwościach rozszerzenia zbytu wyrobów na rynku wewnętrznym i przedewszystkiem przeliczyły swe siły i swe braki organizacyjne.

Nie wątpimy, że impreza ta zorganizowana przez Okręgowe Towarzystwo Rzemieślnicze w Częstochowie przy poparciu Izby Rzemieślniczej w Kielcach spotka się ze szczerem uznaniem tak zainteresowanego rzemiosła i drobnego przemysłu jak i ogółu społeczeństwa.

× **STOWARZYSZENIE KUPCÓW i PRZEMYSŁOWCÓW** m. Sosnowca komunikuje niniejszem, że siedziba organizacji przeniesiona została do nowego lokalu, znajdującego się w Sosnowcu, w domu przy ul. 3 Maja 11-a I piętro front — Telefon 8-47.

Więcej troski
O WYGODĘ PUBLICZNOŚCI

W związku z regulacją Brynicy i budową mostu na niej, przerwana została komunikacja łącząca Sosnowiec z Katowicami przez Szopienice. Z Sosnowca objeżdżać trzeba przez Radochę lub Modrzejów. Tablicę informującą o tem umieszczono na rogu ul. Sobieskiego. Ktoś, kto jedzie z Będzina, Dąbrowy itd. dojechać musi do ul. Sobieskiego, aby dowiedzieć się, iż przejazdu niema. Szkoda, że tablicy orjentacyjnej nie umieszczono przy samym moście.

Czy nie właściwiej byłoby orjentowanie podróżnych tablicami umieszczonemi na rogu ul. 3 Maja i Piłsudskiego i ul. 3 Maja i Małachowskiego?

Trzeba myśleć trochę o wygodzie publiczności!

—xx—

Zabawa na Górze Zamkowej
W BĘDZINIE

W dniu 9 bm. urządza 23 pal. wielką zabawę letnią w parku na Górze Zamkowej w Będzinie. Początek o godzinie 14-ej. Zabawa obfitować będzie w wiele atrakcji między innemi: turniej szermierczy pod basztą zamkową, loterja fantowa, polonez z lampionami i tp. Przygrywać będą dwie orkiestry wojskowe.

Bilet wstępu 25 groszy od osoby — dzieci i żołnierze wstęp 10 groszy. Dochód z zabawy przeznaczony na cele kulturalno - oświatowe żołnierzy.

Wolne posady

Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu zgłasza zapotrzebowanie na wyjazd na:

5 dmuchaczy na palnikach gazowych do wyrobu szklanych naczyń laboratoryjnych z rurek, a mianowicie: brodawki, odciągacze, kanki, lejki tp. Praca akordowa, zarobek od 5 do 10 zł. — dziennie.

Oferty wraz z odpisami świadectw nadsyłać do Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu, referat Pośrednictwa Pracy, ul. Zakręt 7.

Zapotrzebowania kandydatów ogłoszone w naszym dzienniku nr. 202 są nadal aktualne za wyjątkiem zapotrzebowania brukarzy, chłopca do kowala, szofera-mechanika, instruktorów do wyrobu potników i nauczycielki języka francuskiego, które są już obsadzone.

Akademja stomatologiczna
A NIE WYŻSZA UCZELNIA

W warszawsko - białostockiej Izbie lekarskiej powołano specjalną komisję która zajmie się sprawą tytułów lekarzy stomatologów, nadawanych przez akademję stomatologiczną, absolwentom tej uczelni.

Komisja ma opracować memorjał, do czynników rządowych o uprawnieniach akademji, mającej, zdaniem lekarzy, charakter uczelni zawodowej a nie wyższej.

Lekarze podkreślają, że na państwowej Radzie zdrowia sprawa akademji stomatologicznej znalazła już swój odgłos. Większość członków Rady wypowiedzieć się miała za reformą tej uczelni.

—xx—

Znaczki pocztowe
Z WIZERUNKIEM GEN. RYDZA ŚMIGŁEGO

Jak słychać, w jednej z najbliższych emisyj znaczków pocztowych ukazać się ma w obiegu nowy znaczek, na którym umieszczony będzie portret naczelnego wodza, gen. Edwarda Rydza-Śmigłego.

Znaczek z portretem generała, wydany będzie w jednej z najbardziej używanych w obiegu wartości.

—xx—

× SEKCIARZE W ZAGŁĘBIU. Znowu ujawniają żywą a szkodliwą działalność w Zagłębiu jacyś sekciarze, których się wiele odmian namnożyło. Na terenie Będzina (zapewne i w innych miejscowościach) chodzą po domach domokrążcy, sprzedający kawę, herbatę itn., a do paczek wkładają bałamutnie i błędnie pisane broszurki o rzeczach religijnych lub społecznych. Są to wysłannicy zamętu, burzyciele spokoju. Ostrzegamy przed tymi działaczami.

× Z ŻYCIA ZWIĄZKU LEGJONISTÓW. W końcu czerwca odbyło się w Sosnowcu nadzwyczajne zebranie delegatów Związku legjonistów okr. Zagłębia Dąbrowskiego. Na zebraniu tem zrzekli się swych mandatów członkowie zarządu dyr. R. Cholewicki oraz kpt. A. Styka. Jak się dowiadujemy, Naczelna komenda Związku legjonistów w Warszawie nie przyjęła rezygnacji dyr. Cholewickiego i kpt. Styki polecając im pozostanie nadal w zarządzie.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Skazanie złodzieja

Na wokandzie Sądu okręgowego znalazła się w dniu wczorajszym sprawa notorycznego recydywisty Jana Pisanego, zam. w Dąbrowie przy ul. Legjonów 99, oskarżonego o to, że dnia 18 kwietnia rb. okradł mieszkanie Antoniego Buczyńskiego, zam. przy ul. Szopena 6, zabierając nawet maszynę do szycia.

Mocą wyroku sądowego Jan Pisany został skazany na 2 lata więzienia, zaś po odbyciu kary zostanie przekazany do domu dla niepoprawnych recydywistów.

Gdy ważą się losy Hiszpanji
Odbywa się jednocześnie walka o naftę hiszpańską

Prasa amerykańska zamieszcza sensacyjne informacje o tem, jak za kulisami wojny domowej w Hiszpanji rozgrywa się walka o naftowy rynek hiszpański pomiędzy zblokowanemi trustami naftowemi angielsko-amerykańskie mi a monopolem naftowym ZSSR.

Z dobrze poinformowanych źródeł korespondenci amerykańscy dowiadują się, że republikańskie władze Hiszpanji nosiły się z zamiarem wprowadzenia monopolu na naftę i oddania jego eksploatacji Sowietom. Ewentualność ta groziła trustom stratą wielu miljonów funtów szterlingów, jakie wyciągnęły one rokrocznie z terytorium Hiszpanji.

Dowiedziawszy się o zamiarach lewicowych rządów w Hiszpanji angielsko - amerykańskie trusty naftowe poparły czynnie pieniędzmi i bronią antyrządowe ruchy, co doprowadziło do wybuchu wojny domowej. Jak donoszą korespondenci amerykańscy, w Burgos, przy kwaterze głównej gen. Mollo, bawi w charakterze ambasadora trustów, jeden z dyrektorów amerykańskiej firmy „Standard-Oil". Dla niepoznaki i utajenia właściwego celu pobytu, bawi wraz z nim cała jego rodzina.

Według dalszych rewelacyj, trusty naftowe dostarczyły gen. Franco znacznych sum na wypłatę żołdu oraz przygotowują, za pośrednictwem t. zw. „władcy nagłej śmierci" Bazylego Zacharowa, regularną dostawę amunicji i broni do powstańczych portów w Hiszpanii.

W tych warunkach zaznaczają korespondenci amerykańscy, wszelkie umowy o neutralności będą miały charakter czysto zewnętrzny. O ile łącznie z umowami o neutralności nie będzie zarządzona równocześnie ścisła blokada Hiszpanji, to zgóry można przewidzieć, że obie strony otrzymywać będą pomoc w materjale wojennym — powstańcy od trustów naftowych, od Niemiec i Włoch, rząd zaś madrycki od Sowietów.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Bilans Banku Polskiego na 31 lipca r.b.

W trzeciej dekadzie lipca zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,3 milj. do 365,9 miljn. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 1,1 miljn do 8,3 miljn złotych.

Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 18,3 miljn do 817,6 milj. zł., przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 0.8 miljn. do 634.9 miljn. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych obniżył się o 3,0 miljn. zł. do 46,2 miljn. zł., natomiast stan pożyczek zabezpieczonych zastawami wzrósł o 22,1 miljn. do 136,5 miljn. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 20,1 miljn. zł. do 78,1 miljn. zł.

Pozycja „Inne aktywa" zwiększyła się o 3,8 miljn. do 162,8 miljn. zł., a pozycja „Inne pasywa" wzrosła również o 1.1 miljn. do 328.2 miljn. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 33,6 miljn. do 173,3 miljn. złotych.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — wzrósł o 34,0 miljn. do 998,4 miljn. zł. Pokrycie złotem wynosi 33.75 proc.

Stopa dyskontowa 5 proc., stopa od pożyczek zastawnych 6 proc. Na 31 lipca r.b. w obiegu było monet niklowych i bronzowych na 83.1 miljn. zł., zaś monet srebrnych na 326,2 miljn. zł. Razem obieg bilonu wyniósł 409,3 miljn. zł.

Kronika gospodarcza

PRZEDSIĘBIORSTWA EKSPEDYCYJNE Konkurencja przedsiębiorstw samochodowych w miastach a trakcji konnej na prowincji przyczyniają się w dalszym ciągu do utrwalenia słabej rentowności w przedsiębiorstwach ekspedycyjnych. Dotkliwie daje się również odczuć tendencja do wyeliminowania pośrednictwa ekspedytora przez niektóre zakłady przemysłowe, tworzące własne wydziały ekspedycyjne i celne.

PRODUKCJA ZAPAŁEK W POLSCE. Jak wynika z ostatnich obliczeń, w roku ubiegłym wyprodukowano w Polsce 86 tysięcy skrzyń zapałek po 5.000 pudełek. Ogółem czynne były 4 fabryki zapałek, zatrudniające około 800 robotników.

ZMIANA STATUTU BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO. Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o połączenie państwowycsh instytucyj kredytowych, minister skarbu wydał zarządzenie o zmianie statutu Banku Gospodarstwa Krajowego. W myśl tego zarządzenia skarb państwa odpowiada za zobowiązania Banku, wypływające z emisji listów zastawnych bez ograniczenia oraz za zobowiązania wypływające z emisji obligacyj komunalnych do wysokości 860 miljonów złotych w złocie, a kolejowych do wysokości 20 miljonów złotych. — Skarb państwa dalej odpowiada za zobowiązania Banku, wypływające z emisji obligacyj bankowych Banku Gospodarstwa Krajowego, emitowanych na zasadach statutu, do wysokości 172 miljonów złotych w złocie. Władzami Banku są — w myśl nowego statutu — prezes Banku i wiceprezes Banku, rada nadzorcza , dyrekcja oraz komisja rewizyjna. Wiceprezesa Banku powołuje Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady ministróów, przedstawionych przez ministra na okres pięciu lat.

BANK ROLNY UDZIELA POŻYCZEK NA SPŁATY RODZINNE. Państwowy Bank Rolny rozpoczął udzielanie na spłaty rodzinne pożyczek niskoprocentowych. Wysokość oprocentowania tych pożyczek przekracza 1½% w stosunku rocznym (w tem ¼% dodatek administracyjny), umarzanych w ciągu 10, 15, 20 lub 25 lat. Minimalna suma pożyczki wynosi 1.500 zł. Niezbędnym warunkiem dla uzyskania pożyczki jest posiadanie przez właściciela gospodarstwa hipoteki uregulowanej na swoje imię czystym wpisem. Pożyczka udzielana jest tylko w takich wypadkach, kiedy właściciel gospodarstwa spłaci całkowicie tych wszystkich z rodzeństwa, komu z gospodarstwa należą się spłaty rodzinne. Pożyczek nie otrzymują rodzice, którzy pragnąc pozostać przy gospodarstwie, chcą spłacić własne dzieci z tytułu udziałów majątkowych, spłata bowiem taka nie zapobiegnie podziałowi gospodarstwa w kilka czy kilkanaście lat później. Mimo zadośćuczynienia przez petentów wszystkim stawianym przez Bank wymaganiom, nie wszystkie podania o pożyczki na spłaty rodzinne będą mogły być uwzględnione, gdyż Państwowy Bank Rolny otrzymał od Ministerstwa rolnictwa i reform rolnych na ten cel ściśle ograniczoną kwotę 4 miljn. zł.

PROGRAM RADJOWY

SOBOTA 8 SIERPNIA 1936 R.

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.03 Walce im arsze (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Utwory Wolfganga Amadeusza Mozarta — płyty. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Życie kulturalne Śląska. 12.10 Wiadomości bieżące. 12.23 Koncert południowy w wyk. orkiestry Tadeusza Seredyńskiego. 13.15 Koncert życzeń (płyty). 14.30 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.30 „Oszczędność w życiu gospodarczem Polski" — odczyt. 15.45 „Dwa Michały na wakacjach" pogadanka dla dzieci. 16.00 Koncert solistów: Bronisława Ney — skrzypce i Edmund Płoński — baryton. 16.45 „Z rybackim kutrem na połowie flonder" — pogadanka. 17.00 Koncert z Ogrody zoologicznego w wyk. orkiestry symfonicznej pod dyr. Wiktora Buchwalda. 17.50 „Brzegami Prutu ku Howerli" — feljeton. 18.00 „Swaczyna u Dorotki" — audycja dla dzieci. 18.25 „Kabieszowa górnicza bojka" — Adolfa Fierli. 18.35 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Muzyka słodka — choć cierpkie słowa" — koncert rozrywkowy w wyk. Małej orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Janiny Brochwiczówny — śpiew i kwartetu P. R. 20.15 Audycja dla Polaków zagranicą p.t. „Letnie inwestycje" — Czesławy Ronczaszkowej. 20.55 Pogadanka aktualna 21.00 Recital fortepianowy Jakóba Gimpla. 21.30 „Genjometr" — humoreska radjowa. 22.00 Transmisja i wiadomości z XI Olimpjady w Berlinie. 22.30 Wiadomości sportowe. 22.35 Muzyka taneczna w wyk. Małej orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

ZROZUMIAŁ

— Co pan zamyśla robić, panie Ef?
— Jadę z kajakiem...
— Kajak? Co za jeden? Nie znam.
— Uśl Kajak to łódź.
— Aha, Kajak z Łodzi! Nie pracuję z nim. Nie znam.

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — Za chwilę szczęścia.

× ODPRAWA KOMENDANTÓW HUFCA. W dniu 9 bm. odbędzie się w Bolesławiu odprawa komendantów hufca i drużyn harcerskich pow. Olkuskiego. W programie m. in. jest nabożeństwo i popisy, na które zaproszono wiele osób z Olkusza i Bolesławia.

× NIE 2 TYS. ZŁ. LECZ 500 ZŁ. — Wczoraj pisaliśmy o okradzeniu sklepu Banysiowej na Czarnej Górze w Olkuszu. Po dokładnem obliczeniu szkody wynoszą nie 2 tys. zł., lecz tylko 500 złotych.

Rada miejska w Olkuszu
„podarowała" b. ławnikowi żydowskiemu 1.000 zł.

Przez szereg lat piastował godność ławnika i radnego miasta Olkusza zamożny kupiec, p. Markus Talerman.

P. Talerman cieszył się tak wielkiem zaufaniem poprzedniego zarządu miasta i był takim autorytetem w poprzedniej Radzie, że nie płacił ani za elektryczność, ani za wodociągi i kanalizację.

Gdy p. Talerman nie wszedł ostatnio do Rady, ani do zarządu miasta, poczęto się zastanawiać nad zadłużeniem tego. I oto okazało się, że trudno się było już doliczyć, z jaką sumą b. ławnik zalega.

Plus minus obliczono, że zaległość ta wynosi ponad tysiąc złotych.

Ponieważ dzisiaj p. Talerman swoją nieruchomość przepisał na kogo innego Rada miejska na ostatniem posiedzeniu, nie widząc innego wyjścia, całą sumę mu zanulowała.

Z CAŁEJ POLSKI

BIAŁE ORŁY W SZWAJCARJI KASZUBSKIEJ.

Ostatnio na wybrzeżu zauważono parę orłów srebrno białych, krążących nad jeziorami „Szwajcarji Kaszubskiej" żerujących w wodzie. Jest to ciekawy i rzadki gatunek orłów, jaki dziś spotyka się tylko w dolinach Skandynawji. Ptaki znajdują się pod ochroną i nie wolno na nie polować.

NOWE DOKUMENTY WMUROWANO W BASZTĘ FLORJAŃSKĄ

Podczas restauracji bramy i baszty Florjańskiej w Krakowie zdjęto kulę metalową, mieszczącą się na szczycie baszty Florjańskiej. Po otwarciu, znaleziono przechowywane w niej dokumenty historyczne. Obecnie do tych dokumentów starych dołączono nowy dokument, sporządzony na pergaminie przeznaczony dla następnych pokoleń, zawiadamiający o dokonanych obecnie pracach konserwacyjnych. Nadto złożono do kuli współczesne monety.

LICYTACJA 107 MAJĄTKÓW ZIEMSKICH

Wyznaczona została serja licytacji majątków ziemskich za niezapłacone raty pożyczek zaciągniętych w Państwowym Banku Rolnym. Na zlecenie Banku odbędzie się licytacja 107 majątków ziemskich, należących do znanych rodzin arystokratycznych w pow. nieszawskim, mławskim, pszczyńskim, cieszyńskim i in. Majątki sprzedawane będą za długi sięgające blisko 40 miljonów złotych w czasie od 4 września do 16 grudnia rb.

TANIE MASZYNY DO PISANIA

Do Warszawy przybył pierwszy transport małych szwajcarskich maszyn do pisania po cenie 235 zł. za sztukę. Są to najtańsze maszyny wyrabiane na świecie. W związku z tem niektórzy przedstawiciele amerykańskich maszyn do pisania zwrócili się do swych fabryk o znaczne zredukowanie cen.

JAK WALCZY WARSZAWA Z PLAGĄ ŻEBRACTWA

Poczynając od 18 grudnia 1933 r. do 1 sierpnia rb. funkcjonarjusze P.P. zatrzymali ogółem na ulicach Warszawy 3.429 żebraków i włóczęgów (2.226 mężczyzn i 1.203 kobiety).

Większość z nich skierowana została do gmin stałego zamieszkania lub domów pracy.

4-LETNI CHŁOPIEC POD KOŁAMI PAROWOZU

W Piotrowicach śląskich bawiła się gromadka dzieci na torze kolejowym. Nie zauważyły one nadjeżdżającego pociągu pośpiesznego zdążającego do Wiednia. W ostatniej chwili przerażone ratowały się ucieczką przed kołami parowozu. Nie zdążył tylko uciec 4-letni chłopczyk Ryszard Neudek, którego belka ochronna lokomotywy zabiła na miejscu.

ZATRULI SIĘ KLUSKAMI Z ŻYDOWSKIEJ MĄKI

Mieszkanka Warszawy Franciszka Potocka kupiła w sklepie Rojzli Zysman kilo mąki. Po przyjściu do domu Potocka zagniotła kluski, które spożyto podczas obiadu. W kilka godzin po obiedzie mąż i syn Potockiej oraz sąsiadka dostali silnych bóli. Wezwany lekarz Pogotowia stwierdził zatrucie i po przekłukaniu żołądków, pozostawił chorych w domu.

ZABITY PRZY MŁOCCE

We wsi Katorycе, pow. grójeckiego wydarzył się tragiczny wypadek.

W czasie młócenia owsa konną młocarnią, zerwał się jeden cep i uderzył w czoło młócącego gospodarza Jana Stankiewicza. Uległ on złamaniu podstawy czaszki i poniósł śmierć na miejscu.

WARSZAWA W OBAWIE PRZED WŚCIEKŁYMI SZCZURAMI

Tegoroczne lato obfituje w niespotykaną dotąd liczbę wypadków pokąsań przez wściekłe psy. Ostatnio zdarzyły się wypadki zarażenia się wścieklizną i kotów. W związku z tem, powstało niebezpieczeństwo wścieklizny wśród szczurów.

Władze sanitarne zwróciły uwagę ludności Warszawy, by w każdym wypadku pokąsania przez szczura, zgłaszano się o pomoc lekarską.

Kobiety, które walczą o przyszłość Hiszpanji

Dolores Pasionaria i Dolores de Rivera

Podczas gdy w całej Europie emancypacja kobiet oddawna już zataczała szerokie kręgi, czarnooka Carmen śpiewała jeszcze piosenki miłosne, póki była panną, a po ślubie oddana była duszą i ciałem wyłącznie mężowi, dzieciom i gospodarstwu domowemu.

Ale minęły już czasy piosenek miłosnych również dla czarnookiej Carmen. Rechoczą karabiny maszynowe od Sewilli do Granady, od Madrytu do Barcelony. Ryk armat i huk bomb zagłuszył „słodkie dźwięki" gitary zakochanego Jose... Carmen poszła na barykady... Może jej Jose walczy właśnie po drugiej stronie...

Carmen walczy, Carmen chodzi na meetingi polityczne, Carmen czyta broszury polityczne... Stanęła w szranki i — jak jej siostry w całej Europie—chce pod każdym względem dorównać Josemu.

Po wszystko odnosi się, oczywiście, do Carmen miejskiej na wsi wciąż jeszcze Hiszpanka pozostała kobietą na starą modłę. W mieście — zdobyła sobie Carmen już uznanie i równouprawnienie w wielu dziedzinach.

Ostatnie lata rewolucyjne obdarzyły Hiszpanki aureolą sławy i bohaterstwa.

Przedewszystkiem należy tu wymienić

FANATYCZKĘ DOLORES IBABURI

Przydomek tej popularnej dzisiaj w całej Hiszpanji kobiety brzmi „pasjonarja", co oznacza: nieuśmierzona, fanatyczna

Dolores urodziła się w Asturji. O kraju tym mówi się w Hiszpanji, że jest tam dużo węgla a mało chleba. Asturja ma kopalnie węgla. Ludność jej składa się z górników, którzy nędznie byli opłacani i stale się buntowali. Dolores, córka górnika, już od najmłodszych lat poznała nędzę proletarjackiego bytowania.

W roku 1931 gdy naród zrzucił z tronu Alfonsa XIII, Dolores, kobieta wówczas już pięćdziesięcioletnia, wykryła w sobie pociąg do polityki. Poczęła przemawiać do ludu. Na ulicach wiejskich, na meetingach — gdzie tylko była okazja. Jej przemówienia porywały tłum, z jej słów biła wiara i siła.

W roku 1934 wybuchło w Asturji powstanie. Dolores była wszędzie. Płomiennym swym entuzjazmem zagrzewała do walki o wolność, o prawo ludu, sponiewieranego przez stulecia... Gdy powstanie zostało zduszone — Dolores uciekła do Madrytu i tam ukrywała się przez długi czas pod fałszywem nazwiskiem. Udawało jej się to przez długi czas, ale w roku 1935 schwytano ją jednak i aresztowano.

Wybory w lutym bież. roku obdarzyły ją znowu wolnością. Słynna rewolucjonistka została wybrana na posła z okręgu andaluzyjskiego. Teraz więc miała znowu pole do działalności: trybunę w parlamencie.

Dolores mówi szybko, ma niezwykły dar przemawiania do prostego człowieka, sypie argumentami i hasłami jak z rogu obfitości. Oczywiście — w tej chwili nie przemawia z trybuny parlamentu, lecz — do taktu strzałów armatnich, na ulicach zalanych krwią...

A oto inna Hiszpanka:

DYSTYNGOWANA REWOLUCJONISTKA VICTORJA KENT

Wykształcona, wychowana starannie— już za czasów Primo de Riwery należała do opozycji. Niejednokrotnie siedziała już wówczas w więzieniu. Gdy nastał rząd republikański, otrzymała też stanowisko generalnego naczelnika zakładów karnych. Pierwszem jej posunięciem na tej placówce był zakaz opiekowania się więźniami przez zakonnice. Victorja jest również wrogiem kleru. Victorja jest również świetną mówczynią, ale nie dla tłumu. Ona umie przemawiać jedynie do intelektualistów, jest to mówczyni wykwintna, dowcipna, potrafi subtelnemi argumentami wyszydzić wroga i ośmieszyć go

KOBIETY Z PRZECIWNEJ STRONY BARYKAD.

Wśród kobiet Hiszpanji nie brak również wybitnych postaci po prawej stronie wojny domowej. Przedewszystkiem należy tu wymienić córkę zmarłego dyktatora Primo de Riwery, Dolores. Razem ze swym bratem Antonim należy ta niewiasta do czołowych przedstawicieli ruchu faszystowskiego w Hiszpanji.

Dolores de Riwera wzięła wybitny udział w zorganizowaniu t. zw. falang kobiecych, które obecnie walczą przeciw frontowi ludowemu. Są to przeważnie kobiety z t. zw. wyższych sfer, którym rewolucja odebrała stanowisko, majątek i wszelkie przywileje.

Drugim „trybunem w spódnicy" po stronie faszystowskiej, jest Uraka pastor. Nazywają ją „Joanną d'Arc hiszpańskiej kontr-rewolucji". Ma ona dopiero 26 lat, wierzy, że została przez Opatrzność wybrana do obalenia rządów bezbożników, miota na zebraniach pioruny przeciwko socjalistom i komunistom, nie szczędzi im epitetów w rodzaju: „bestje w ludzkiem ciele", „hjeny", „szakale" etc. Nosi stale habit mnisi i każde swe przemówienie rozpoczyna od słów:

— Staję przed wami jako wybrana przez Boga. Mnie wybrał Bóg, abym urwała łeb hydrze.

Amerykańskie rekordy

nieolimpijskie

Naturalne u każdego człowieka dążenie do odznaczenia się na jakiemkolwiek polu, prowadzi jednych na wyżyny sławy naukowej, innych jeszcze na heroiczne wyżyny bohaterstwo, zdobi piersi olimpijskim medalem... lub, wynaturzone, sprowadza na płaszczyznę śmieszności.

O takich śmiesznych dziwacznych wyczynach, słów parę. Ojczyzną najbardziej absurdalnych wyczynów jest oczywiście Ameryka, gdzie wyznaje się zasadę, że niema śmieszności tam, gdzie można zdobyć rozgłos.

Szczególny tytuł do „sławy" zdobył w Ameryce 15-letni Vincent Sullivan Twarz tego chłopca o dobrodliwie szelmowskim uśmiechu, pokryta jest cała piegami. Pewnego dnia odkrył go reporter polujący na rzeczy „najgodniejsze uwagi". I Sullivan, nieznany chłopiec pędzący u rodziców żywot urwipołcia wypłynął na szpaltach wszystkich pism, dostał się na ekrany, zdobył szampionat brzydoty.

Niemniej głośnym jest drugi szampjon, żarłoczności. Jest nim pewien egipcjanin, oddawna osiadły w Ameryce, Hassah Zakvah, rodem z Kairu który potrafi az jednem posiedzeniem zjeść 60 bochenków chleba. W Rhode Island niepospolitą sławą cieszy się Włoch Thomas Placco, którego specjalnością, zgodnie z narodową tradycją, jest połykanie włoskiego makaronu. Jury konkursowe obliczyło, że potrafi on w ciągu minuty połknąć nie mniej jak sto metrów tego przysmaku. Inny mieszkaniec Rhode Island Gus Comsteck potrafi wypić 62 filiżanki kawy jedna az drugą, Mr. Paoloni, miss Rampas i Mr. Clement zdobyli sobie uznanie swych współziomków, największą ilością wypalonych cygar i papierosów. Podobno Mr. Paoloni potrafi wypalić 100 papierosów na godzinę. Rekord trudny do pobicia.

Sławą Long Beach jest Miss Alice Krenko, pokojowa w jednym z hoteli tej miejscowości kuracyjnej, która na konkursie słania łóżek zdobyła pierwszą nagrodę za najszybsze i najgustowniejsze usłanie łoża. Panie Franciszka Wiktorja Campbell i Katarzyna Szwarc zdobyły palmę pierwszeństwa na konkursie w zamkniętem kole pań który wyeliminować miał typ najlepszej małżonki. Szkoda że jury konkursu nie podało jakim warunkom odpowiadać musiały pretendentki do tego tytułu.

Wreszcie jeszcze jeden rekord, podyktowany jedynie ciekawością. Pobiła go Miss Helene Johnson, która, nie bacząc na przestrogi swych rówieśniczek opuściła się w kuli stalowej na głębokość 150 m. Nie jest to rekordowa głębia, jeśli chodzi o cele naukowe Dla ciekawości kobiecej jednak dosyć opuścić się na 150 m. i niezwłocznie dać się wyciągnąć na powierzchnię, aby czym prędzej stanąć przed obliczem foto-reportera i tą drogą uzyskać choć trochę rozgłosu.

— Jakie było Pani wrażenie w tych głębinach — pyta reporter.

— Wspaniało, ale opowiem panu jutro. Proszę przyjść do mnie rano.

— Zamierza Pani pobić swój rekord w tej dziedzinie — nalega reporter.

— Nie — odpowiada Miss Johnson — to nie daje żadnej przyszłości kobiecie.

Rekordowy wyczyn był tu jedynie środkiem dla osiągnięcia innego celu który dawał gwarancję trwalszej przyszłości. Wierzymy, że Miss Johnson cel swój osiągnęła.

ZMARTWIENIE

— Dlaczegoś taki zirytowany?
— Muszę zmienić banknot studolowy!
— Czy to takie straszne?
— Nn...nie. Ale nie mam go.

SPOSÓB

Jeśli chcesz poznać wady jakiejś kobiety, zacznij ją chwalić przed inną kobietą.

SPORT

Dąb — Unja

W dniu jutrzejszym gościć będzie w Sosnowcu ligowy Dąb z Katowic, który rozegra o godz. 17 zawody koleżeńskie z miejscową Unją.

Drużyna benjaminka Ligi, która w końcowych rozgrywkach rundy wiosennej znacznie poprawiła swoją pozycję w tabeli, przedstawia zespół bardzo twardy i ambitny, dlatego też Unja winna zdobyć się jutro na dobrą i celową grę, aby skutecznie przeciwstawić się katowickim ligowcom i należycie zaprezentować poziom piłkarski swojego miasta.

Zawody prowadzić będzie sędzia p. Grabowski.

O godz. 15 rozegrany zostanie przedmecz między rezerwami Płomienia (Milowice) i Unji.

Zawody finałowe o wejście do kl. A.

W dniu 9 bm. o godz. 17 na stadjonie PMS. w Niwce odbędą się finałowe zawody o wejście do klasy A. pomiędzy TS. „Cynkownia" a KSM. Niwka.

Zawody te budzą wielkie zainteresowanie wśród sportowców Zagłębia. Po niesłusznej poniesionej porażce w Będzinie KSM. dołoży wszelkich starań, by z spotkania powyższego wyjść zwycięsko. O godz. 15 przedmecz juniorów

Powiewne i lekkie bluzki



1) Bardzo powiewna bluzeczka do plażowania. Jest to właściwie szeroki pas wzorzystego jedwabiu owijany dookoła szyi, piersi i wiązany w pasie z przodu w kokardkę.

2) Różowa bluzeczka z wzorzystego organdi Rękawki u góry poszerzone i wycięcie przybrane wąziutką marszczoną koronką.

3) Szykowna bluzka z jasnoniebieskiego angoryttu o rękawkach kimonowych i modnym kołnierzyku zapiętym z boku. Niebieskie klipsy zdobią kołnierzyk i rękawki.

4) Różowa bluzka z satyny i koronek tak ze sobą zestawionych, że tworzą skrzydełkowe rękawki.

Człowiek, który z pamięci RECYTUJE CAŁY KORAN

Wielki mufti z Johannesburga (Południowa Afryka) jest jedynym może w świecie wiernych mahometan duchownym, który dzięki swej fenomenalnej pamięci umie na pamięć cały Koran. Koran, święta księga Islamu składa się z 2.400.000 słów. Mufti cytuje z pamięci każdy rozdział lub werset, który mu się wskaże.

Mnemotechnicy angielscy zainteresowali się bardzo niezwykłemi zdolnościami pamięciowemi muftiego, który — dodajmy to zresztą — nie zna żadnej innej książki prócz Koranu, a studjuje go już 55 lat.

Zapisujcie się na członków K.P.H.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

w myśl § 82 Ustawy, zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości obciążone pożyczkami T-wa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytację, których dopełnią niżej wymienieni notarjusze. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrzane w Biurze Dyrekcji lub w kancelarjach hipotecznych. Wadjum licytacyjne winno być złożone w gotowiźnie lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej, w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w pismach bez powtórnego wręczenia osobnych zawiadomień.

Rep. hip. Nr.	W MIEŚCIE, PRZY ULICY	Suma nieumorzonej pożyczki Złote	gr.	Suma zaległości w ratach Złote	gr.	Licytacja rozpocznie się od sumy Złote	Wadjum (Kaucja) Złote	gr.	Nazwa Wydziału hipotecznego	Notarjusz, który dopełni licytacji, lub jego zastępca	Licytacje odbędzie się o godz. 11 zrana w dniu:
	W SOSNOWCU										
2002	Prostej	14550	—	1139	81	21825	2182	50	przy S. Okr. w Sosnowcu	Piotr Eydziatt-Zubowicz	16 listopada 1936 r.
231	1-go Maja	35200	—	3897	94	52800	5280	—	"	"	16 "
256	Piłsudskiego	3542	93	325	77	6450	645	—	"	"	16 "
3	3-go Maja	6426	70	617	37	11700	1170	—	"	"	16 "
627	Modrzejowskiej	2471	81	201	70	4500	450	—	"	"	16 "
229	1-go Maja	4119	68	390	44	7500	750	—	"	"	16 "
1383	1-go Maja	2059	84	282	76	3750	375	—	"	"	16 "
59	Wspólnej	19692	08	2527	24	35850	3585	—	"	"	16 "
1430	Narutowicza	35800	—	5701	38	53700	5370	—	"	"	16 "
681	Warszawskiej	212493	45	16494	08	319500	31950	—	"	"	16 "
	w ZAWIERCIU										
93[39]	Leśnej	87056	23	15225	26	132525	13252	50	"	"	16 "
	W BĘDZINIE										
610	Kołłątaja	12070	67	1693	27	21975	2197	50	przy S. Gr. w Będzinie	Kowalczewski Wacław	17 listopada 1936 r.
422	"	15860	77	2064	46	28875	2887	50	"	"	17 "
384	"	14212	89	1505	89	25875	2587	50	"	"	17 "
194	Modrzejowskiej	5067	21	658	44	9225	922	50	"	"	17 "
626	"	6797	47	605	43	12375	1237	50	"	"	17 "
260	Małachowskiego	14542	47	1342	52	26475	2647	50	"	"	17 "
48	Zawodzie	5849	94	577	30	10650	1065	—	"	"	17 "
688	Kołłątaja	122680	90	14366	99	197375	19237	50	"	"	17 "
544	Małachowskiego	7250	64	643	27	13200	1320	—	"	"	17 "
103	Zamkowej	65046	85	7383	39	101475	10147	50	"	"	17 "
533	Kołłątaja	157012	93	14367	24	236250	23625	—	"	"	17 "
167	Małachowskiego	134529	14	15182	03	202875	20287	50	"	"	17 "
472	Rybnej	8800	—	885	80	13200	1320	—	"	"	17 "
218	Małachowskiego	89690	86	13259	43	135150	13515	—	"	"	17 "

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrzynka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 28 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy ... po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.